

Wieś jak malowanie – Tymon & Transistors

Wieś niewymownie piękna i inspirująca
Woń krowiego łajna wszechogarniająca
Cały ranek z tobą chcę ubijać masło
Później zarznąć prosię, zasiąść do obiadu

Chcę twej sielskiej pupy w wianie, me kochanie
Chcę się z tobą parzyć w gnoju i na sianie
Chcę cię głuszyć nad jeziorem i w strumyku
Na mokradłach, w stawie, stajni i chlewiku

Twój tata patrzy koso - pora się wykazać
Zrobić podorywkę, zreperować składak
Kocham sielskie życie w tym cudownym miejscu
Stertę brudnych naczyń w obsranym obejściu

Chcę twej sielskiej pupy w wianie, me kochanie
Chcę się z tobą parzyć w gnoju i na sianie
Chcę cię głuszyć nad jeziorem i w strumyku
Na mokradłach, w stawie, stajni i chlewiku

Chcę twej sielskiej pupy w wianie, me kochanie
Chcę się z tobą parzyć w gnoju i na sianie
Chcę cię głuszyć za młockarnią po ciumaku
Na stojaka, na czworakach, po pijaku



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych